

Sygn. akt I ACa 409/15

Sygn. akt I ACz 517/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Borowska
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. A. i J. A.**

przeciwko **M. G.**

**o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 414/14

i na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 414/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. oddala apelację;**

**III. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

# UZASADNIENIE

I. A. i J. A. wnosili zobowiązanie pozwanego M. G. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powodów udział 1/2 we własności nieruchomości rolnych szczegółowo wymienionych w pozwie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że 10 kwietnia 2014r. złożyli w stosunku do pozwanego M. G. oświadczenie o odwołaniu darowizny z 20.09.2005r. Jako podstawę odwołania darowizny podali rażące, karygodne zachowania w stosunku do ich córki R. G., które miały miejsce w okresie kwiecień 2013 - marzec 2014, stanowiące rażącą niewdzięczność w stosunku do darczyńców.

Pozwany M. G. domagał się oddalenia powództwa wskazując, że roszczenie jest przedawnione oraz niedopuszczalne z uwagi na pozostawanie obdarowanych w ustawowej wspólności majątkowej. Ponadto wskazał, że zachowania pozwanego dotyczyły konfliktu małżeńskiego.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie są teściami pozwanego M. G. i rodzicami R. G.. R. G. pozostaje w związku małżeńskim z M. G. od około 20 lat. M. G. ma obecnie 50 lat, zaś R. G. 38 lat. Ze związku małżeńskiego mają troje dzieci: S. G. w wieku 21 lat, A. G. w wieku 17 lat i najmłodszego M. G.. Małżonkowie po ślubie zamieszkali u pozwanego, który prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 9 ha. Ponadto cały czas pracował jako kierowca samochodu ciężarowego. R. G. pracowała wyłącznie w gospodarstwie rolnym.

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 20.09.2005 roku powodowie przenieśli na rzecz swojej córki i zięcia R. i M. A. małżonków G. własność nieruchomości rolnych położonych we wsi C., gmina S., powiat G., o obszarze 6 ha 64a, oznaczonej numerami geodezyjnymi (...), działki rolnej położonej we wsi C., gmina S., powiat G. o obszarze 5 ha 09, oznaczonej numerami geodezyjnymi (...) oraz działki rolnej położonej we wsi R., gmina S., powiat G., o obszarze 0,17 ha, oznaczonej nr (...), o łącznej powierzchni 11 ha 90 a, objętych Księgą Wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w G..

Prace w gospodarstwie rolnym wykonywała głównie R. G. wraz z dorastającymi synami. Pozwany wykonywał prace w gospodarstwie w czasie wolnym od obowiązków kierowcy zawodowego. W 2010 roku R. G. podjęła naukę na studiach zaocznych, a następnie od 2012 roku podjęła pracę jako przedstawiciel handlowy stacji paliw. Od 2012 roku całe gospodarstwo rolne stanowiące własność pozwanego i jego żony zostało wdzierżawione. Od tego czasu relacje między małżonkami znacznie się pogorszyły. Pozwany zaczął podejrzewać żonę o zdradę. Od września 2013 roku R. G. przebywa w Irlandii z synami, czasowo wracając do Polski.

W dniu 10 kwietnia 2014r. powodowie złożyli w stosunku do pozwanego M. G. oświadczenie o odwołaniu darowizny z 20.09.2005 r. Jako podstawę odwołania darowizny podali rażące, karygodne zachowanie w stosunku do ich córki R. G., które miały miejsce w okresie kwiecień 2013 - marzec 2014, stanowiące rażącą niewdzięczność w stosunku do darczyńców. W opinii powodów pozwany miał dopuszczać się w stosunku do R. G. aktów przemocy fizycznej i psychicznej. Poniżać ją, naruszać jej nietykalność, szarpać, dusić, grozić nożem i grozić zabójstwem, a świadkami tych zachowań miały być ich wnuki.

W ocenie Sądu Okręgowego umową łączącą strony jest umowa darowizny (art. 888 § 1 k.c.) i ocena skuteczności oświadczenia powodów złożonego pozwanemu pismem z dnia 10 kwietnia 2014 r. o odwołaniu darowizny z powodu jego rażącej niewdzięczności winna oprzeć się na wymogach określonych w art. 899 k.c. oraz z art. 900 k.c.

Sąd I instancji podkreślił, że pozwany pozostaje w związku małżeńskim z R. G., a zatem przedmiot darowizny nadal stanowi ich majątek wspólny. Wobec tego zgodnie z art. 35 k.r.o. pozwany, nawet gdyby chciał, nie mógłby dobrowolnie przed notariuszem złożyć oświadczenia o przeniesieniu udziału 1/2 w majątku wspólnym na rzecz powodów.

Ze względu na brzmienie art. 898 § 2 k.c. i stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i n. k.c.) Sąd Okręgowy przyjął, zgodnie z najnowszymi orzecznictwem, że w razie odwołania darowizny w stosunku do jednego małżonka jako rażąco niewdzięcznego, darczyńca ma wyłącznie roszczenie o świadczenie pieniężne, a nie roszczenie o powrotne przeniesienie własności w postaci udziału w dotychczasowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Odmienny pogląd łamałby podstawowe zasady prawnorzeczowe tkwiące we wspólności ustawowej małżeńskiej. Z tej racji powództwo winno być oddalone.

Przesądzając o oddaleniu powództwa z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy dokonał również oceny, czy zachowania pozwanego noszą cechę rażącej niewdzięczności. Wskazał, że przyczyny odwołania darowizny nie mogą stanowić te zachowania obdarowanych, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny, zaś każdy wypadek naganne zachowania się obdarowanego, który może być traktowany jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każda z osobna podlega osobnemu "przedawnieniu" z art. 899 § 3 k.c. Zgodził się z poglądem wyrażanym przez judykaturę, że rażąca niewdzięczność może przejawiać się również w działaniu wymierzonym przeciwko osobom, z którymi darczyńca jest związany, jednakże z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika, by celem postępowania pozwanego było wyrządzenie powodom krzywdy lub szkody.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd I instancji uznał, że zeznania powodów są wewnętrznie niespójne. Z jednej strony na wstępie wskazywali oni, że pozwany całe życie był niedobry dla ich córki, aby w dalszej części twierdzić, że zaczął być niedobry od czasu pójścia córki do pracy, czyli od 2012 roku. Nadto nie wskazywali oni na bezpośrednio wobec nich naganne zachowania pozwanego, a zdarzenia na które się powoływali znali z relacji córek oraz wnuków. W ocenie Sądu Okręgowego obecne negatywne nastawienie powodów wynika faktu, iż pozwany odmówił dobrowolnego przepisania podarowanych mu gruntów, co znajduje potwierdzenie w relacji pozwanego, jak i świadków.

Powodów wskazywali na okoliczności stanowiące podstawę odwołania darowizny przypadające w okresie od kwietnia 2013 r. do kwietnia 2014 r., tj. na próbę podpalenia domu przez pozwanego wiosną 2013 roku, straszenie córki nożem we wrześniu 2013 roku oraz oskarżenie córki pozwanym w marcu 2014 roku o przywłaszczenie pieniędzy z dopłat unijnych oraz chorobliwą zazdrość o żonę w tym okresie. Pozwany M. G. przyznał, że takie sytuacje miały miejsce, choć w jego ocenie miały inny przebieg. W szczególności zaprzeczył, aby groził żonie nożem, gdyż zachowanie te było żartem sytuacyjnym. Miała miejsce również sytuacja duszenia córki powodów przez pozwanego, co, mimo różnej oceny genezy tego zachowania przez strony, nie umniejsza jego nagańności.

Zdaniem Sądu I instancji dowody wskazują, że pozwany i R. G. byli zgodnym małżeństwem, a problemy zaczęły się około 1,5-2 lat temu. Kwestia tego, czy pozwana rzeczywiście dopuściła się zdrady będzie mieć istotne znaczenie w sprawie rozwodowej. Natomiast w niniejszej sprawie bezsprzecznie pozwany kierował się podejrzeniami, a nie pewnością co do zdrady żony.

Sąd Okręgowy nie odmówił wiary zeznaniom świadków, choć w jego ocenie zeznania dzieci pozwanego, żony oraz jej siostr były negatywnie nacechowane w stosunku do pozwanego.

W ocenie Sądu incydentalne, naganne zachowania pozwanego, nie noszą cechy rażącej niewdzięczności, gdyż wynikają one z konfliktów w sytuacji wspólnego zamieszkiwania stron. Zachowania pozwanego w żaden sposób nie były nakierowane przeciwko powodom, z którymi pozostawał w dobrych relacjach. Pozwany wskazywał, że żona stała się inną osobą. Groźbami, szantażem próbował ją utrzymać przy sobie. R. G. zaś postanowiła zmienić swoje życie. Nadto, wskazując na groźby pozwanego w stosunku do żony, wątpliwości budzi czy rzeczywiście traktowała je poważnie.

Niewątpliwie między małżonkami doszło do silnego konfliktu, co do dalszego funkcjonowania małżeństwa, którego świadkami były dzieci stron. Jednakże konflikt ten nie był jednostronny.

Sąd Okręgowy podkreślił, że postępowanie zarówno powodów jak i R. G. nie świadczyło o tym, aby zachowania pozwanego odbierali jako formę znęcania się nad pozwaną. W rodzinie pozwanego nie było interwencji policji ani zgłoszenia próby popełnienia przestępstwa pomimo, iż B. P. wskazywała, że R. G. przygotowywała się do sprawy karnej. Obecnie powodowie obarczają pozwanego odpowiedzialnością niemal za wszystkie problemy córki. W ocenie Sądu I instancji konflikty małżeńskie, nawet bardzo poważne i zawinione przez obdarowanego, nie stanowią rażącej niewdzięczności obdarowanego małżonka wobec darczyńców, a u podstaw wniesienia niniejszego powództwa oraz złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny leżały wyłącznie pobudki materialne. Powodowie, widząc brak perspektyw na utrzymanie małżeństwa córki, próbują odzyskać przedmiot darowizny.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał art. 102 kpc.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyli apelacją powodowie domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości. Zarzucali orzeczeniu:

a) naruszenie prawa materialnego:

- art. 898 § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż w sytuacji gdy nastąpiło odwołanie darowizny w stosunku do jednego z małżonków, który okazał się rażąco niewdzięczny w stosunku do darczyńców, w przypadku gdy przedmiot darowizny wszedł do majątku wspólnego obdarowanych małżonków, darczyńcom nie przysługuje roszczenie o powrotne przeniesienie własności w postaci udziału w dotychczasowej wspólności majątkowej małżeńskiej, a przysługuje im wyłącznie roszczenie o świadczenie pieniężne (art. 405 kc);

- art. 898 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż zachowanie pozwanego nie nosiło cech rażącej niewdzięczności w stosunku do powodów w sytuacji, gdy jak wynika w sposób bezsporny ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, pozwany znęcał się fizycznie i psychicznie nad rodziną, groził podpaleniem, groził żonie nożem, wyzywał ją, dusił ją które to zachowania mimo iż wymierzone w córkę powodów, godziły także w powodów i stanowiły przejaw rażącej niewdzięczności w stosunku do nich;

b) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, dokonanej wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logiki, polegające na przyjęciu, iż R. G. nie traktowała poważnie gróźb pozwanego co do podpalenia domu rodzinnego pozwanego i jego rodziny w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż groźba ta miała charakter realny a postawa pozwanego podczas tego zajścia wskazywała na rzeczywisty zamiar spełnienia tej groźby;

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, dokonanej wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logiki przejawiające się w przyjęciu, iż groźenie nożem, duszenie stanowiło formę żartu w sytuacji, gdy z zeznań R. G., S. G., B. D. wynika, iż groźba ta miała charakter realny i wzbudziła w R. G. obawę o swoje życie i zdrowie;

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż przyczyną odwołania darowizny przez powodów są względy materialne w sytuacji, gdy przyczyną takiego działania była rażąca naganne pozwanego, co powodowie konsekwentnie podnosili w toku procesu;

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wyprowadzeniu z zeznań stron, świadków R. G., B. D., I. W., S. G., A. G. wniosków z nich niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, że zachowanie pozwanego nie było rażąco naganne, pomimo, iż z zeznań świadków wynika, iż pozwany znęcał się nad

żoną, poniżał ją, groził jej nożem, chciał podpalić dom, co sam potwierdził i uznanie, że pozwany nie pozostawał rażąco niewdzięczny wobec powodów;

c) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie polegającą na uznaniu, że negatywne nastawienie powodów do pozwanego wynika z faktu, iż pozwany odmówił dobrowolnego przepisania podarowanych mu gruntów w sytuacji, gdy przyczyną negatywnego nastawienia powodów do pozwanego jest jego stosunek do córki powodów, znęcanie się fizyczne i psychiczne nad R. G., które to okoliczności doprowadziły do odwołania przez powodów darowizny dokonanej na rzecz pozwanego.

Pozwany złożył zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że powodom przysługuje dobrodziejstwo wynikające z treści tego przepisu w sytuacji, gdy nie zachodzą szczególne okoliczności po stronie powodów, uprawniające do nieobciążania powodów kosztami postępowania. Mając to na uwadze wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, zasadne jest natomiast zażalenie.***

Bezspornie zachowania pozwanego wobec córki powodów w analizowanym okresie były naganne, jednak dokonanie ustaleń w tej mierze i ocena, czy miały one charakter rażącej niewdzięczności, w niniejszej sprawie jest kwestią drugoplanową. Należy bowiem mieć na względzie, że w przypadku odwołania darowizny nieruchomości dotyczącego tylko jednego z małżonków obdarowanych, powodom nie przysługuje roszczenie o zwrotne przeniesienie własności w postaci udziału w dotychczasowej wspólności majątkowej małżeńskiej, lecz jedynie roszczenie pieniężne z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 898 § 2 k.p.c. w związku z art. 405 in fine k.c.) w wysokości, co do zasady, połowy wartości przedmiotu darowizny.

Nie wywołuje wątpliwości, że jeżeli darowizna nieruchomości (lub udziału w niej) została dokonana na rzecz obojga małżonków i przedmiot darowizny wszedł do ich majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską, to odwołanie darowizny wobec obojga małżonków skutkuje obowiązkiem zwrotu przedmiotu darowizny na rzecz obdarowanego, a w przypadku, gdy obdarowani małżonkowie odmawiają zwrotu, obdarowany może wystąpić na drogę sądową o zobowiązanie ich do zwrotu przedmiotu darowizny i orzeczenie sądu zastępuje ich oświadczenie woli.

Problem czy w takim trybie darczyńca może dochodzić swoich roszczeń wynikających z oświadczenia o odwołaniu darowizny powstaje w sytuacji, gdy odwołanie darowizny nieruchomości dotyczy tylko jednego z małżonków obdarowanych, a to z uwagi na powstałą na skutek darowizny na rzecz małżonków współwłasność łączną i treść przepisu art. 35 k.r.o. i art. 42 k.r.o.

Pogląd co do skutków odwołania darowizny dokonanej na rzecz małżonków do ich majątku objętego wspólnością małżeńską w sytuacji, gdy odwołanie darowizny dotyczy tylko jednego z małżonków, który dopuścił się rażącej niewdzięczności względem darczyńcy, na przestrzeni lat uległ istotnej zmianie.

W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego, której nadano walor zasady prawnej z 7.01.1967 r., III CZP 32/66, OSNC 1968/12/199 wyrażono pogląd, że oświadczenie darczyńcy odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Tym samym przyjęta w art. 898 § 2 k.c. konstrukcja wiążąca odwołanie z bezpodstawnym wzbogaceniem wyłącza przypisanie odwołaniu skutku rzeczowego, a mianowicie tego skutku, że obdarowany przestaje być właścicielem, staje się zaś nim z powrotem darczyńca, a zatem odwołanie darowizny ma jedynie charakter obligacyjny.

Oznacza to, że skutecznie przeniesienie z powrotem na rzecz darczyńcy udziału jednego z małżonków we własności nieruchomości objętej wspólnością ustawową wymagałoby przekształcenia współwłasności łącznej na współwłasność w częściach ułamkowych, gdyż tylko w takim przypadku darczyńca mógłby skutecznie zgodnie z art. 898 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. domagać się przeniesienia na niego udziału należącego do małżonka, w stosunku do którego darowizna została odwołana z uwagi na jego rażącą niewdzięczność. Powyższy pogląd był zgodny ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28.09.1979 r., sygn. III CZP 15/79. Wyprowadzić można z przytoczonej uchwały twierdzenie, że w razie odwołania darowizny w stosunku do jednego z małżonków, rzecz darowana staje się przedmiotem współwłasności w częściach równych, a darczyńca może żądać przeniesienia na niego udziału należącego do małżonka, w stosunku do którego darowiznę odwołał. Takie założenie oznacza w istocie, że wbrew zgodnemu stanowisku orzecznictwa i doktryny odwołanie darowizny powoduje skutki nie tylko obligacyjne, ale i rzeczowe w postaci przekształcenia współwłasności majątkowej łącznej we współwłasność w częściach ułamkowych i taki pogląd nie może zostać zaaprobowany.

Podzielić natomiast należy pogląd wyrażony w najnowszym orzecznictwie (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 15.02.2012 r., I CSK 284/11, OSP 2013/1/3 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6.03.2013 r., I ACa 66/13), że w sytuacji, gdy darczyńca odwołuje darowiznę dokonaną na rzecz małżonków do ich majątku objętego wspólnością ustawową, tylko w stosunku do jednego z małżonków, to nie przysługuje mu roszczenie o powrotne przeniesienia własności w postaci udziału w dotychczasowej wspólności majątkowej małżeńskiej, lecz roszczenie pieniężne z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 898 § 2 k.p.c. w związku z art. 405 in fine k.c.) w wysokości, co do zasady, połowy wartości przedmiotu darowizny.

Powyższe stanowisko wyjaśnia wszystkie wątpliwości jurydyczne (w tym zgodne jest z niekwestionowaną zasadą obligacyjnego skutku odwołania darowizny), jest spójne z treścią art. 35 k.r.o. i art. 42 k.r.o., chroni z jednej strony darczyńcę, a z drugiej strony obdarowanych i wyklucza możliwość fikcyjnego odwołania darowizny z pokrzywdzeniem wierzycieli obdarowanego.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2012 roku I CSK 284/11, zajął stanowisko, że odstąpienie od zasad zawartej w uchwale Sądu Najwyższego, sygn. akt III CZP 32/66 wyraża się w tym, że przyjmując przejście przedmiotu darowizny z majątku wspólnego do majątku odrębnego drugiego małżonka, z chwilą odwołania darowizny aprobuje się skutek rzeczowy odwołania darowizny. Następuje w takim przypadku przekształcenie współwłasności łącznej na współwłasność w częściach ułamkowych a darczyńcy przysługuje roszczenie do niewdzięcznego małżonka o przeniesienie na darczyńcę ułamkowej części własności rzeczy, stanowiącej do odwołania darowizny składnik majątku wspólnego. Jest to zatem doprowadzenie przez jednostronne oświadczenie woli do sytuacji tożsamej z rozporządzeniem udziałem w dotychczasowej współwłasności łącznej, jak i zaspokojeniem wierzytelności osoby trzeciej wobec udziału przypadającemu małżonkowi we współwłasności w czasie trwania małżeństwa, czyli, jak trafnie podkreślił Sąd Najwyższy, obojętnie zakazów formułowanych w art. 35 k.r.o. i art. 42 k.r.o. Powrotne przeniesienie udziału małżonka we współwłasności nastąpić może albo dobrowolnie – na mocy umowy z darczyńcą, czego zabrania art. 35 k.r.o. zakazujący rozporządzania małżonkami udziałem we wspólności małżeńskiej, albo na drodze procesu o zobowiązanie małżonka do przeniesienia udziału wytoczonego przez wierzyciela – darczyńcę, czego z kolei zakazuje art. 42 k.r.o.

Powyższe poglądy uzupełnione są przez doktrynę, a szczególnie uzasadniony jest zarzut, iż pogląd o rzeczowym skutku odwołania darowizny jest sprzeczny z potrzebą ochrony interesów wierzycieli, którzy mogą żądać zaspokojenia z majątku wspólnego, jeżeli dłużnikiem jest jeden z małżonków zgodnie z art. 41 k.r.o. Przyjęcie takiego poglądu prowadzić może do fikcyjnego odwoływania darowizn celem uniemożliwienia prowadzenia egzekucji z majątku wspólnego. Ponadto wskazać można, że żądanie powrotnego przeniesienia własności nie musi być przez darczyńcę realizowane nawet mimo złożenia oświadczenia odwołującego darowiznę. W takiej sytuacji przyjęcie poglądu, że na skutek tego oświadczenia powstaje współwłasność ułamkowa, prowadziłoby do wniosku, że małżonkowie nadal są właścicielami przedmiotu darowizny, ale z udziałami po 1/2, co rodzi istotne konsekwencje choćby dla wierzycieli jednego z małżonków.

Ostatecznie zatem uznać należy, że wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego, sygn. I CSK 284/11 stanowisko usuwa wszelkie wątpliwości jurystyczne, jest zgodne z art. 35 k.r.o. i art. 42 k.r.o. i powszechnie przyjętą w orzecnictwie i doktrynie zasadą, że odwołanie darowizny wywołuje jedynie skutki obligacyjne, nie krzywdzi wierzycieli, a ponadto dopuszczając możliwość odwołania darowizny wobec jednego z obdarowanych małżonków nie narusza uprawnień darczyńcy zgodnie z art. 898 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. dając mu możliwość domagania się zasądzenia od obdarowanego, niewdzięcznego małżonka równowartości jego udziału we współwłasności nieruchomości, a to zgodnie z art. 405 in fine k.c., w myśl którego jeżeli wydanie korzyści w naturze jest niemożliwe darczyńca może żądać zwrotu jej wartości.

W konsekwencji żądanie pozwu do zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powodów 1/2 własności nieruchomości szczegółowo wskazanych w pozwie, a które to były przedmiotem darowizny na rzecz obojga małżonków, jest w świetle art. 898 § 2 k.c. w zw. z art. 405 in fine k.c. i art. 35 k.r.o. i art. 42 k.r.o. bezzasadne i podlegało oddaleniu bez względu na zaistnienie przesłanek odwołania darowizny określonych w art. 898 § 1 k.c. – tj. rażącej niewdzięczności obdarowanego.

Powództwo tak sformułowane podlegało zatem oddaleniu bez konieczności dokonywania szerszych ustaleń i oceny, czy pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powodów. Jednakże niezależnie od tego, że powodom nie przysługuje roszczenie o zwrotne przeniesienie własności, to stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny podziela też ocenę materiału dowodowego i wnioski wyprowadzone na tej podstawie przez Sąd I instancji, co do tego, że w sprawie nie zaistniała przesłanka 898 § 1 k.c., czyli rażąca niewdzięczność.

Bezsprzecznie taką rażącą niewdzięcznością może być niewłaściwa relacja w stosunku do osób bliskich dla darczyńcy, niekoniecznie wobec nich samych. Niemniej jednak materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje na tak rażące, jak choćby wynika to z apelacji lub pozwu zachowania pozwanego.

Relacje stron dotyczące nagannych zachowań pozwanego są do siebie zbliżone, jednakże oceniając zeznania bezpośrednich świadków, niezaangażowanych wprost w konflikt małżeński pozwanego i jego żony, przede wszystkim synów stron, należy wskazać, że zdarzenia, które przedstawiane są w apelacji i pozwie jako bardzo rażące, takiego charakteru w rzeczywistości nie miały. Były one przejawem konfliktu małżeńskiego. Powodowie sami zeznali, że pozwany był informowany przez swoich sąsiadów o pozamałżeńskich relacjach żony, tym samym istniały obiektywne czynniki, które dawały podstawę do pewnej nieufności. Nienależnie od tego, ramy reakcji pozwanego zostały wobec żony przekroczone, jednakże nie na tyle, że można uznać te zachowania jako rażąco niewdzięczne wobec darczyńców.

Skarżący nie postawili skutecznie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż poprzestali jedynie na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Brak jest w zażaleniu argumentów jurystycznych, wykazujących, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Podkreślenia wymaga, że jeżeli sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Tym samym analiza zarzutów zażalenia prowadzi do wniosku, że apelanci nie sprostali przedstawionym wyżej wymaganiom skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, apelację na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do orzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji na podstawie art. 102 k.p.c.

Regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. nie należy interpretować rozszerzająco, gdyż ze swej natury winna ona mieć zastosowanie do sytuacji szczególnych jako wyjątek od zasady ujętej w art. 98 k.p.c. W przeciwnym razie może dojść do wypaczenia jej istoty i traktowania jako zasadę każdorazowy przypadek, gdy np. strona znajduje się w

trudnym położeniu finansowym. To z kolei może skutkować nieuzasadnione przerzucanie kosztów – jak w niniejszym przypadku – procesu wszczętego w sposób nieprzemyślany, na stronę wygrywającą, której stanowisko okazało się słuszne, co nie byłoby możliwe do zaakceptowania z uwagi na poczucie sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12.12.2014 r., I ACa 1050/14, LEX nr 1651880).

W realiach niniejszej sprawy należało przyjąć, że stroną wygrywającą proces jest pozwany, bowiem powództwo ostatecznie zostało oddalone. Zastosowanie znajduje zatem art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a co za tym idzie - pozwany jako strona wygrywająca proces nie powinien ponosić jakichkolwiek kosztów niniejszego postępowania, a obowiązek ten winien obciążać powodów.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przy uwzględnieniu stawki minimalnej, o której mowa w § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powiększoną o wysokość opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z powyższych względów, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzeczono jak w pkt I sentencji.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny postanowił zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

K. I. E. E. B.